

DZIENNIK SUWAŁSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościelna 81 — SUWAŁKI

TELEFON Nr. 68

Pierwsze przygrywki do wyborów

Zabiegi o stworzenie bloku wyborczego lewicy
WARSZAWA, 11.6. Stronnictwa lewicy sejmowej rozpoczęły wczoraj rozmowy między sobą na temat utworzenia wyborczego bloku lewicy.

Na wczorajszym wspólnym posiedzeniu blok pięciu stronnictw lewicowych zapoznał się z osnową kompromisu osiągniętego na

MARZAŁEK RATAJ wraca dziś do Warszawy

WARSZAWA, 11.6. Marszałek Sejmu Rataj, przybywa jutro, w sobotę, o godz. 7 wiec. do Warszawy.

W PONIEDZIAŁEK przybywa nowy szef misji francuskiej

WARSZAWA, 11.6. Nowy szef misji wojskowej francuskiej w Polsce gen. Charpy przybędzie do Warszawy w nadchodzący poniedziałek.

Gen. Szeptycki musi dać satysfakcję mln. Skrzyńskiemu Unieważnienie jednostronnego protokołu

„Nowy Kurjer Polski” donosi, że sąd honorowy unieważnił jednostronny protokół świadków gen. Szeptyckiego, odmawiającego dania satysfakcji honorowej p. Aleksandrowi Skrzyńskiemu za niepodanie ręki w klubie ziemianstkim w Krakowie.

Polska dostanie we wrześniu miejsce niestałe w Radzie Ligi

GENEWA, 11.6. Zwiększenie miejsc stałych, po większym dla Niemiec, staje się, po wczorajszych deklaracjach Francji, Anglii, Szwecji, Belgii i innych członków Rady wykluczone.

Rada Ligi Narodów ZWINEŁA KONTROLĘ FINANSOWĄ NA WĘGRZECH

GENEWA, 11.6. Rada Ligi Narodów postanowiła znieść kontrolę finansową na Węgrzech z dniem 1 lipca.

O wypadkach majowych mówił w Sorbonie poseł Antoine Capgras

PARYŻ, 11.6. W Sorbonie odbył się odczyt posła socjalistycznego Antoine Capgrasa na temat ostatnich wypadków w Polsce, o obecnej sytuacji, oraz o rozwoju prawodawstwa socjalnego.

Krwawe rozruchy komunistyczne w Ostrowcu 4-ch zabitych, kilkunastu rannych

Sprowadzone wojsko i policja zlikwidowały akcję prowokatorów bolszewickich

Prowadzili uzbrojeni w karabiny i rewolwery uciekli z miasta
Z Kielc telefonuje nasz korespondent: Ciche miasteczko Ostrowiec w pow. opatowskim było wczoraj (10 bm.) widowiskiem krwawych rozruchów komunistycznych.

PO KRWAWYM DNIE W OSTROWCU zapanował spokój

WARSZAWA, 11.6. Na miejsce krwawych wypadków w Ostrowcu, wyjechali z ramienia min. spr. wewn. inspektor Mackiewicz i z ramienia min. pracy p. Tadeusz Ulanowski.

Wywrotowcy wyciągnęli krwawy zysk z hysterji podnieconego tłumu

WARSZAWA, 11.6. Wojewoda kielecki p. Manteuffel w telefonicznej rozmowie z naszym korespondentem dzielił się następującymi uwagami i informacjami.

Zachodnie województwa złożyły hołd Prezydentowi Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 11.6. P. Prezydent Rzeczypospolitej w obecności prezesa Rady ministrów Bartla przyjął wczoraj delegację ludności województw: pomorskiego, poznańskiego i śląskiego.

P. Borzęcki po urlopie nie będzie już komendantem policji

WARSZAWA, 11.6. Obecny komendant policji państwowej, p. Marjan Borzęcki, wyjechał na urlop do Druskiénik i prawdopodobnie nie wróci już na swoje stanowisko.

Tragiczna śmierć artystki

Sp. Irena Bohuss-Hellerowa zabrała się wronielem
WARSZAWA, 11.6. W szpitalu Dzieciątka Jezus zmarła wczoraj skutkiem zatrucia organizmu wronielem, znaną i cenioną ongiś śpiewaczką operową Irena Bohuss - Hellerowa, małżonka b. dyrektora teatrów lwowskich s. p. Ludwika Hellera.

Hindenburg zachwiany Atakuje go lewica — partje rządowe są neutralne

BERLIN, 11.6. Walka o wywłaszczenie książąt stała się równocześnie walką o osobę prezydenta Rzeszy. Osoba Hindenburga z powodu znanego listu w obronie Hohenzollernów stała się nagle przedmiotem ataków lewicy.

GIEŁDA

Table with market data: WARSZAWA, 11.6. Kurs dolara oficjalny 9.98, banki prywatne doręczające do tego kursu 7 groszy, robież w „ustabilizowanym nastroju” transakcje po 10.5.



Siedzą od lewej ministrowie: Małkocki; premier Bartel; Młodżanowski (skarbnik); Pilsudski (sprawy wojskowe); Prezydent Mołkocki; Broniewski (roboty publiczne); Jurkiewicz (roboty publiczne); Kłarner (skarb.); Kwiłkowski (handel); Raczyński (rolnictwo); Władysław (roboty publiczne); Jankowski - Pomorski (oswata); Kłarner (skarb.); Kwiłkowski (handel); Broniewski (roboty publiczne); Jurkiewicz (roboty publiczne); Władysław (roboty publiczne).

JAK ZAPEŁNIĆ TEATR?

Świetny pomysł aktora nowojorskiego

Świetny komik nowojorski Horn, występujący w teatrze „Apollo” trapił się niezmiernie, iż podczas benefisowego wieczoru grać będzie przy pustych krzesłach.

Teatry amerykańskie świecą bawieniem takimi samymi pustkami, jak np. w Warszawie.

Leż od czegoś koncept.

W kilku dziennikach nowojorskich pojawił się anons:

Poszukuję żony. Posiadam w gotówce 500.000 dolarów i jestem właścicielem fabryki.

W trzy dni potem otrzymał Horn kilka tysięcy listów z ofertami. Na każdy z nich przysłał

odpowiedź następującej treści:

— Nie wiem, czy się będę panu podobał i czy powierzchowność moja wda się dość sympatyczna.

Jeśli pragnie pani mnie poznać, proszę przyjść do teatru „Apollo” na benefisowe przedstawienie aktora Horna. Będę siedział w parterze, rząd 5, krzesło 12.

W dniu przedstawienia kasa teatru była zamknięta. Wszystkie bilety wyprzedane, a tłum kobiet stał w ogonie i szturmował wejście.

Od niepamiętnych czasów żadna sztuka nie miała takiego kasowego powodzenia.

Linotypistka amerykańska



Dama Katarzyna Menrphy należała do najlepszych linotypistek amerykańskich.

Mimo że talentem nowego zamężenia Katarzyna Menrphy poznała do

pełno trzy lata temu, dziś sztuka w zakresie linotypy z taką wprawą i doskonałością, że ubiegają się o nią największe drukarnie — i największe honoraria amerykańskie.

SKARB W SKRZYNI

WYKOPANEJ PRZEZ FERMERA AMERYKAŃSKIEGO
200 tysięcy gwinei
z czasów wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych

Dziennik amerykański donosi, iż w pobliżu miejscowości Demopolis w stanie Alabama, pewien fermier nazwiskiem Abra-

ham Whitfield wykopał na swym polu skrynię, opatrzoną pieczęciami angielskimi.

Skryniczka zawierała 200 tysięcy gwinei w postaci papieru, zdradzającego pochodzenie tego skarbu.

Pieniądze zakopał w ziemi dowódca brygady wojsk angielskich, które musiały się cofać przed amerykańskimi powstańcami i z powodu złych dróg nie mogły transportować ciężkiej skryzyny.

Wedle prawa amerykańskiego, skarb znaleziony w ziemi przechodzi na własność fermiera.

Piękność angielska zatruta kosmetykami przybiera wygląd tysej i zasuszonej maskary

Jedną z najpiękniejszych kobiet Londynu, p. Elżbieta Gozney, pomimo swych 50 lat życia, zwana Wenus Buckinghamską, uległa niezwykle wypadkowi i w ciągu tygodnia z pięknej kobiety stała się staruszką zniżyła, pełną zmarszczek i łysa.

Pani Gozney wiele dbała o swą urodę i co tydzień poddawała się zabiegom kosmetycznym mającym na celu usunięcie z twarzy zmarszczek i nadać jej włosom bujnego, żywego wyglądu.

Pewnego dnia zauważyła, iż włosy jej wychodzą z głowy całymi pęczkami, a twarz przybrała wygląd cytryny.

Zrozpaczona zawiadła lekarza. Wszystkie jednak zapobiegawcze środki okazały się bezskuteczne.

Uległa zatruciu kosmetykami, które w połączeniu z powabną kobietą uczyniły maskarę o straszliwym wyglądzie.



Wśród różnych ekstrawagancyjnych modów przyszła kolej na podwiązki, które ubrano piramami. Oczywiście sukienka musi być odpowiednio skrócona. Taką samą odrobę otrzymuje szyjka pięknej pani.

Idylla w parku londyńskim



Londyn jest i o czystym parku, pełnym ustronnych, lasów, ogrodów, stawów i kanałów, na których londyńczycy spędzają po południu w małych yachtach.

Bezcynność i przestawanie w towarzystwie labedzi — to prawdziwy odpoczynek po gwarnej i męczącej żyłki wielkomięskiej.

CEBULA --

środkiem zachowania wiecznej młodości
Niezwyczajna propaganda 98-letniego „proroka cebulowego”
Walka z wieprzowiną i rzeźnikami

Miasto węgierskie objęła 98-letni Bela Bieserdy i wygłasza odczyty o sztuce długiego życia oraz zachowaniu czystości ciała do najpóźniejszego wieku.

Apostoł ten twierdzi, iż jedyną receptą na zachowanie wiecznej młodości jest odżywianie się surową cebulą.

Dalsze wykłady Bieserdy'ego udaremniiono, rozbijając mu nos i głowę.

Wykłady „proroka cebulowego” cieszą się wielką popularnością i coraz więcej ludzi stosuje się do jego wskazań, porzucając odżywianie się wieprzowiną, przeciwko której Bieserdy występuje bardzo energicznie, nazywając ją największą trucizną.

Taka agitacja przeciwko szynce i salami wywołała tak wielkie niezadowolenie wśród rzeźników w Szegedynie, że postanowili niedopuszczyć do wykładu.

Skoro więc „prorok cebulowy” ukazał się na estradzie rozległy się groźne okrzyki i posypały się na prelegenta zgnile jaja i kości.

Właściciel piekarni i domu w Kaluszyńcu Wolf Gorzałka zachwycał mieszkańców miasteczka pysznym swem pieczywem. Tu i owdzie szepczano sobie na ucho, że zamożny piekarz

dolary kupuje setkami i chowa je skrzętnie na własną dla swej ukochanej córki, 19-letniej Róży.

Ubiegłej nocy, kiedy całe miasteczko pogrążone było już w głębokim śnie, przez niedomknięte okno, przy pomocy przystawionej do ściany drabiny wtargnęło do mieszkania piekarza

REHABILITACJA ZBRODNIARZY z przed 122 lat

Sensacyjny proces w trybunale w Nancy

Trybunał w Nancy przeprowadził interesującą sprawę z przed 122 lat.

Wniósł ją prawnik skazanego wówczas mordercy domagając się zrehabilitowania swego pradziadka, niewinnie skazanego na śmierć.

Ponieważ wyrok sądowy z przed 122 lat rzucał plamę na dobre imię rodziny, a prawnik zbrodniarza dr. Arnolds, musiał zerwać z tego powodu narzeczeństwo z ukochaną przez siebie dziewczyną, przeto zdecydował się wznowić proces i przeprowadzić go do końca i uzyskać pożądany wyrok.

W dawnych archiwach sądowych wynaleziono stare, na pół zbutwiałe akta, które wyjaśniały morderstwo i wykazywały przebieg procesu.

Otóż — w miejscowości Vittel, słynącej dziś z wód mineralnych zamordowano trzech kuzynów.

Jakkolwiek nikt nie ujął zbrodniarzy na gorącym uczynku, udało jednak podejrzanie na trzech braci Arnolds, nieubliżanych w miejscowości z powodu zbyt krewkiego temperamentu.

Na podstawie zeznań pewnej żebraczki, która widziała morderców w krytycznym dniu z sierkierami w rękach, skazano trzech braci na śmierć.

Trybunał w Nancy uznał zeznania żebraczki za niewystarczające i wydał wyrok uniewinniający.

Dr. Arnolds będzie więc mógł bez przeszkody poślubić swą narzeczoną.

Szczęście w nieszczęściu



W tych dniach runął wraz z samolotem z wysokością 350 stóp do rzeki Joenes porucznik G. R. Fairbanks.

— **Szczęście w nieszczęściu** — można by o tym wypadku powie-

zieć: podczas gdy samolot uległ zupełnemu rozbiciu, pasażerowie jego z porucznikiem Fairbanksem na czele, wyszli z wypadku bez szwanku.

Zuchwały napad zamaskowanych bandytów na mieszkanie piekarza w Kaluszyńcu

Sploneszeni zbrodniarze zamordowali starca spieszącego córce na odsiecz

Właściciel piekarni i domu w Kaluszyńcu Wolf Gorzałka zachwycał mieszkańców miasteczka pysznym swem pieczywem. Tu i owdzie szepczano sobie na ucho, że zamożny piekarz

dolary kupuje setkami i chowa je skrzętnie na własną dla swej ukochanej córki, 19-letniej Róży.

Ubiegłej nocy, kiedy całe miasteczko pogrążone było już w głębokim śnie, przez niedomknięte okno, przy pomocy przystawionej do ściany drabiny wtargnęło do mieszkania piekarza

trzech zamaskowanych bandytów.

Okropny krzyk — na pomoc! przebudzonej ze snu pięknej Róży dotarł do suteryny, gdzie ojciec jej kończył właśnie nocną swą pracę w piekarni.

Staruszek, trzęsąc się cały ze strachu, schwył zapaloną lampkę i wbiegł do pokoju córki.

Gdy sylwetka jego ukazała się w drzwiach, jeden z lotrów mistrzowskim strzałem z rewolweru roztrzaskał lampkę.

Wśród ciemności bandyci rzucili się do ucieczki ku oknu. Kiedy ostatni z nich zniknął na granatowym tle nieba, ciemność nocy rozdarły błyskawice dwóch wystrzałów. Towarzyszył im

przerazliwy jęk ranionego śmiertelnie w głowę Wolfa Gorzałki, który padł trupem na miejscu. To jeden z lotrów zemścił się za zepsutą „robotę”. Mimo alarmu i pogoni, bandyci korzystając z ciemności zdolali uciec.

Zaalarmowana o napadzie policja, zorganizowała bezzwłocznie obławę, której owocem było schwytanie

w łaniu żyta pod Kaluszyńcem mocno podejrzanego osobnika, podającego się za Antoniego Orłowskiego.

Czy jest on jednym z trzech zamaskowanych bandytów, okazało się po przeprowadzeniu będącego w toku śledztwa.

Niestety, śledztwo utrudnia fakt, że

— **Jedyny świadek morderstwa** — córka zabitego Gorzałki, Róża, wskutek przeżytego przerażenia nie może sobie przypomnieć rysopisu bandytów.

Straszny wybuch w fabryce amunicji 53 osoby zabite

ZURYCH. 10.6. Wskutek wybuchu w fabryce amunicji w Altdorf, poniosło śmierć 53 osoby, dwie zaś są ciężko ranne.

„Rogacz wspaniały”



Przyroda ozdabia głowę jelenia co rok nowym garniturem rogów. Cała ozdoba wyrasta w ciągu kilku miesięcy — rośnie zaś w pewnego rodzaju futerał ze skóry, porośniętej

młokiem, woskistym włosiem. W miarę twardnienia rogu — futerał opada, da.

Im jeleni jest starszy — tym rogi jego mają więcej konarów.

PODRÓŻ do Paryża staniła z 250 na 160 zł.

W pociągu pośpiesznym, kursującym codziennie między Warszawą, Berlinem, Kolonią, Belgia, Paryżem, istniała dotychczas tylko I i II klasa.

Obecnie od wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, w pociągu tym kursuje także wagon III klasy. Podróż do Paryża, w nosząca w II kl. 250 zł., kosztuje w kl. III — 160 złotych.

„Czarna dama” w rezydencji królów angielskich

LONDYN. 10.6. Dzielnicy turyści donoszą, że jednemu z turystów, zwiedzających pałac Windsor, rezydencję królów angielskich ukazała się dwukrotnie „czarna dama”.

Zjawia ma być duchem królowej Elżbiety. Ukazanie się zjawy ma zwiastować zron przedstawiciela dynastji.

To jest jaszczurka



Ten dziw czy też potworek należy do najbardziej oryginalnych osobliwości.

Na pierwszy rzut oka trudno byłoby zszednąć do jakiego gatunku

zwierząt zaliczyć ją można. Zdradźmy tajemnicę: jest to jaszczurka t. zw. *Carnotaurus Kingi*.

